

Podstawowe dane osobowe recenzenta

Warszawa 05.01.2016

Dr. hab. Łukasz Błaszczak, prof. AM

Dziedzina - sztuki muzyczne

Dyscyplina - instrumentalistyka

**RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ
MGR PAWŁA MAŚLANKI**

Zleceniodawca opinii

Akademia Muzyczna im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu - Wydział Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa – pismo z dnia 01.07.2014 roku, zlecenie podjęte na podstawie ustawy z dnia 14.03.2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zmianami).

Dotyczy

Uchwały Rady Wydziału Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa z dnia 27.06.2014 r. w sprawie:

- wszczęcia, na wniosek **mgr Pawła Maślanki** z dn. 1.07.2014 r. przewodu na stopień doktora sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka
- wyznaczenia promotora i recenzentów

W świetle ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65. poz. 595, ze zmianami Dz. U. nr 164, poz. 1365 z dnia 17.08.2005 r., tekst jednolity art. 6 ust. 1-3) Rada Wydziału posiadała uprawnienia do prowadzenia przewodu na stopień doktora sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka. Do nadesłanego mi przez Dziekana Wydziału Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa z dnia 27.06.2014 r. pisma informującego o wszczęciu przewodu doktorskiego i wyznaczeniu mojej osoby recenzentem pracy doktorskiej **mgr Pawła Maślanki pt. „Polska Sonata skrzypcowa postromantyzmu i jej znaczenie w literaturze europejskiej”** została dołączona następująca dokumentacja:

- uchwała o wszczęciu przewodu na stopień doktora sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka
- uchwała o wyznaczeniu mojej osoby recenzentem pracy doktorskiej kandydata
- 1 egz. pracy doktorskiej
- protokoły z przebiegu posiedzenia Rady Wydziału, w dniu 27.06.2014 roku
- protokoły komisji skrutacyjnej z przeprowadzonych głosowań
- lista obecności członków Rady Wydziału
- lista członków Rady Wydziału zaliczanych w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka do minimum kadrowego
- wniosek doktoranta o zmianę repertuaru, który znajdzie się na płycie będącej dziełem artystycznym

- uchwała Rady Wydziału o pozytywnym rozpatrzeniu wniosku doktoranta dotyczącego zmiany w repertuarze zarejestrowanym na płycie

Liczba uprawnionych członków Rady wynosiła 20 osób. Na posiedzeniu było obecnych 15 uprawnionych członków Rady. Oddano 15 głosów ważnych: 12 za wszczęciem przewodu doktorskiego i wyznaczeniem recenzenta, 3 głosy przeciwne, głosów wstrzymujących się nie było.

Quorum głosujących w chwili podejmowania uchwały o wszczęciu przewodu o nadanie mgr Pawłowi Maślance stopnia doktora sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka zostało zachowane.

Niniejszym stwierdzam, że w świetle ustawy z dn. 14.03.2003 r. Rada Wydziału podjęła prawomocną uchwałę o wszczęciu przewodu doktorskiego i wyznaczeniu mojej osoby recenzentem pracy doktorskiej pana Pawła Maślanki.

Podstawowe dane o Kandydacie

Pan Paweł Maślanka [REDAKTOR] Jest absolwentem Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Rudzie Śląskiej i Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II st. w Bytomiu. Studia Muzyczne ukończył na Uniwersytecie Muzycznym im. F. Chopina w Warszawie w klasie prof. Krzysztofa Podejki. W latach 2008-2010 pracował jako muzyk tutti w Orkiestrze „Sinfonia Varsovia”, a od roku 2010 jest zatrudniony na stanowisku koncertmistrza w Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie. W roku 2012 rozpoczął pracę w Zespole Szkół Muzycznych im. Feliksa Nowowiejskiego w Szczecinie na stanowisku nauczyciela oraz w Akademii Sztuki w Szczecinie na stanowisku asystenta.

Ocena pracy doktorskiej

Praca doktorska mgr Pawła Maślanki pt. „Polska Sonata skrzypcowa postromantyzmu i jej znaczenie w literaturze europejskiej” składa się z dzieła zarejestrowanego na płycie CD oraz opisu, stanowiących łącznie pracę pod wspomnianym tytułem.

Dzieło artystyczne obejmuje dwie pozycje: Sonatę F-dur op.30 na skrzypce i fortepian Władysława Żeleńskiego oraz Sonatę c-moll op.5 na skrzypce i fortepian Antoniego Rutkowskiego. W nagraniu, oprócz Doktoranta, udział wzięła pianistka Anna Paras. Dzieło artystyczne i jego opis stanowią nierozdzielalną całość w przewodzie doktorskim i podlegają łącznie opinii recenzentów.

Opis dzieła opiniowany przeze mnie w tej recenzji jest drugą wersją części pisemnej doktoratu. Pierwszej wersji nie mogłem niestety zaakceptować z powodu zbyt dużych rozbieżności pomiędzy koncepcją pracy przedstawioną w dokumentacji Radzie Wydziału i recenzentom, a jej ostateczną formą. Wersja druga pracy doktorskiej, którą otrzymałem do zrecenzowania, w znacznym stopniu uzupełnia brakujące wątki badawcze, i co równie ważne, w dużej mierze odpowiada założeniom przedstawionym Wysokiej Radzie w czerwcu 2014 roku.

Praca pisemna składa się ze wstępu, siedmiu rozdziałów oraz podsumowania. Wstęp jest krótkim wprowadzeniem czytelnika w tematykę pracy. Znajdujemy w nim również główną tezę tego doktoratu przedstawioną przez autora słowami: „Głównym powodem, dla którego zdecydowano się w tej pracy poruszyć daną problematykę badawczą, jest zamiar propagowania polskiej literatury skrzypcowej. Na podstawie trzech wybranych sonat zostanie

wykazane, że polskie sonaty skrzypcowe epoki postromantyzmu pod względem swoich wartości artystycznych w żaden sposób nie ustępują dziełom innych europejskich kompozytorów”. Jest to moim zdaniem wysoce ryzykowna teza, niezwykle trudna do obiektywnego udokumentowania.

Pierwszy rozdział zawiera opis formy sonaty skrzypcowej, genezę jej powstania, oraz proces ewolucji na przestrzeni wieków. W drugim rozdziale autor przedstawia sylwetki trzech polskich kompozytorów: Henryka Melcera, Antoniego Rutkowskiego i Władysława Żeleńskiego. Kolejne trzy rozdziały doktorant poświęca na analizę budowy formalnej wszystkich trzech sonat oraz omawia środki wyrazu i język muzyczny każdego kompozytora. W porównaniu do zakwestionowanej przeze mnie pierwszej wersji pisemnej części pracy doktorskiej, w poprawionej wersji doktorant podaje przybliżone daty powstania sonat oraz wymienia znane mu nagrania płytowe, dokonane wcześniej przez innych muzyków. Jeśli zaś chodzi o analizy trzech wybranych przez doktoranta sonat, to polegają one na mniej lub bardziej wnikliwym opisie przykładów muzycznych wklejonych w pracę. Autor prezentuje czytelnikowi budowę formalną sonat opisując w którym takcie kończy się ekspozycja, gdzie rozpoczyna się reprzyza i gdzie następują kulminacje. Czasem podaje również tonacje w jakich pojawiają się tematy i rozmaite motywy oraz doszukuje się elementów folkloru w poszczególnych częściach utworów. Dopełnieniem tej analizy jest opis języka muzycznego i technik kompozytorskich stosowanych przez Henryka Melcera, Antoniego Rutkowskiego i Władysława Żeleńskiego.

Po tych trzech dość rozbudowanych rozdziałach, następuje rozdział pt.: „Problemy wykonawcze w sonatach skrzypcowych Władysława Żeleńskiego, Antoniego Rutkowskiego i Henryka Melcera”. Pewne wątpliwości i pytania dotyczące tego rozdziału, są związane z być może moim subiektywnym wrażeniem, że praca na poziomie doktoratu powinna zawierać znacznie głębsze przemyślenia niż opisywanie, które takty są trudne. Zacytuję kilka fragmentów tego rozdziału: „...*Trudnym miejscem pod względem technicznym i intonacyjnym jest fragment rozpoczynający się w takcie 91. Istotnym czynnikiem, który ułatwi tutaj zadanie wykonawcy, będzie zastosowanie odpowiedniej aplikatury, która nie będzie powodować dodatkowych utrudnień*”. Kolejny cytat: „...*Niewygodnym technicznie miejscem w takcie 140 są pojawiające się wysokie skoki rejestrowe, do których nie ma czasu się przygotować... Podczas wolnego ćwiczenia należy zastosować tutaj technikę przygotowawczą i instynktownie nauczyć lewą rękę wejścia do siódmej pozycji*”. I ostatni już cytat: „...*Kolejnym, sprawiającym technicznie problemy miejscem, są niezwykle wirtuozowskie biegniki o kierunku wznosząco-opadającym, oparte na sektolach ósemkowych. Ważne jest, aby skrzypek trzymał puls ze względu na pojawiające się skoki i wyrafinowaną linię melodyczną urozmaiconą licznymi znakami przygodnymi*”. Być może spostrzeżenia autora zacytowane przeze mnie są trafne, jednakże nie mogę oprzeć się wrażeniu, że od pracy badawczej jaką jest doktorat, należy wymagać znacznie bardziej wnikliwego podejścia do poruszanej problematyki. Jestem przekonany, że zamiast prezentowania przez doktoranta przykładów trudnych i niewygodnych, znacznie ciekawsze dla czytelnika byłoby chociażby zapoznanie się z jego autorską wersją aplikatury, smyczkowania czy dynamiki.

Moim największym zastrzeżeniem do pierwszej, zakwestionowanej przeze mnie wersji opisu dzieła, był brak jakiegokolwiek zestawienia trzech omawianych sonat polskich kompozytorów z kompozycjami twórców europejskich. Uważałem, że w pracy pt.: „**Polska Sonata skrzypcowa postromantyzmu i jej znaczenie w literaturze europejskiej**” taki wątek jest niezbędny. W nadesłanej mi drugiej wersji pracy odnajdujemy rozdział pt.: „Porównanie trzech badanych utworów z odniesieniem do wybranych sonat skrzypcowych epoki postromantyzmu”. Niestety, w tym kluczowym dla mnie rozdziale, autor w dalszym ciągu zajmuje się przede wszystkim opisywaniem sonat Żeleńskiego, Rutkowskiego i Melcera. W całym rozdziale odnalazłem zaledwie kilka zdań zestawiających omawiane

sonaty polskich kompozytorów z dziełami wybitnych twórców europejskich. Autor w znacznej mierze ograniczył się w nich do wskazania źródeł inspiracji dla polskich twórców oraz wymienił sonaty Debussy'ego, Griega, Schumanna, Brahmsa i Mendelssohna, na których, jego zdaniem, wzorowali się Żeleński, Rutkowski i Melcer. Doktorant opisuje również harmoniczne inspiracje i podobieństwa w stosunku do kompozytorów tj. Fryderyk Chopin czy Ryszard Wagner, pozostawiając niestety tę kwestię jedynie w sferze werbalnej. Nie przedstawił bowiem czytelnikowi żadnych przykładów muzycznych zawierających owe podobieństwa. Uważam, że tak powierzchowne zestawienie omawianych sonat z najważniejszymi dziełami XIX i XX wieku nie do końca pozwala mi zgodzić się z dość stanowczym wnioskiem wyrażonym przez doktoranta w pierwszych dwóch zdaniach podsumowania pisemnej części doktoratu. Cyt.: „*W niniejszej pracy wykazano, że badane dzieła polskich twórców miały duże, acz niedocenione przez współczesnych i potomnych, znaczenie dla literatury europejskiej okresu postromantyzmu. Udowodniono również, że nie ustępują one znanym sonatom takich kompozytorów, jak Cesar Frank, Claude Debussy, Ryszard Strauss, Edward Grieg czy Johannes Brahms*”.

Do części opisowej została dołączona płyta CD nagrana przez Doktoranta wraz z pianistką Anną Paras. Na płycie zamieszczono dwie z trzech sonat, których analizy znajdujemy w części opisowej: Sonatę na skrzypce i fortepian F-dur op.30 Władysława Żeleńskiego oraz Sonatę na skrzypce i fortepian c-moll op.5 Antoniego Rutkowskiego. Na płycie, z niezrozumiałych dla mnie względów, nie znalazła się analizowana i omawiana w opisie dzieła Sonata na skrzypce i fortepian Henryka Melcera.

Doktorant w piśmie z dnia 1.04.2015 roku zwrócił się do Rady Wydziału Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa Akademii Muzycznej w Poznaniu z prośbą o zmianę pierwotnej koncepcji pracy doktorskiej. Zmiana ta miała polegać na niewłączeniu do dzieła artystycznego nagrania sonaty Henryka Melcera. Jak uzasadnia w piśmie doktorant, wykluczenie sonaty Melcera ułatwi mu bardziej wnikliwą i skrupulatną interpretację muzyczną podczas nagrania dwóch pozostałych sonat. Moje wątpliwości, dotyczące braku dzieła Henryka Melcera na płycie CD są związane z wyrażonym kilkakrotnie przez doktoranta w pracy pisemnej stwierdzeniem, iż ważnym motywem jego pracy doktorskiej jest chęć popularyzacji wszystkich omawianych sonat. Trudno mi wyobrazić sobie lepszą formę popularyzacji dzieła muzycznego niż poprzez rejestrację na płycie CD oraz włączanie do repertuaru koncertów i recitali. Chciałbym jednak zaznaczyć, że w związku z wyrażeniem przez Wysoką Radę zgody na pominięcie Sonaty Henryka Melcera na płycie CD, moje wątpliwości w tej kwestii, nie będą miały żadnego wpływu na konkluzję tej recenzji.

Oba elementy doktoratu, czyli płyta CD będąca dziełem artystycznym, oraz praca pisemna, prezentują mocno odmienny poziom. O ile do części opisowej mam bardzo wiele zastrzeżeń zarówno formalnych jak i merytorycznych, o tyle płyta nagrana przez doktoranta prezentuje nieporównanie wyższy poziom. Obie sonaty zamieszczone na płycie którą otrzymałem, prezentują wysoki poziom wykonawczy i nie budzą większych zastrzeżeń. Na szczególne uznanie zasługuje dobra intonacja skrzypka oraz swoboda, z jaką realizuje materiał nutowy zawarty w partyturze przez obu kompozytorów. Również współpraca kameralna obojga wykonawców świadczy o ich dużej świadomości muzycznej oraz wnikliwym podejściu do interpretacji i rejestracji sonat Władysława Żeleńskiego i Antoniego Rutkowskiego. Moim subiektywnym zastrzeżeniem są niektóre tempa proponowane przez wykonawców, np. początek I części sonaty Antoniego Rutkowskiego oznaczonej przez kompozytora tempem *Allegro molto*. W interpretacji Pawła Maślanki i Anny Paras nie odnajduję niestety znamion tempa bardzo ruchliwego.

Już po pobieżnym zapoznaniu się z tym fragmentem utworu Rutkowskiego, nasunęło mi się porównanie do burzliwej II części sonaty Cesara Franka, oznaczonej zaledwie tempem *Allegro*. Z kolei zaś Intermezzo (cz. III), w swoim charakterze lekkie i bezpretensjonalne, oznaczone również przez kompozytora tempem *Allegro molto*, wydaje się być pozbawione oczywistego humoru i lekkości. Szanuję jednak prawo doktoranta do własnej interpretacji wykonywanych utworów, dlatego nie zgłaszam większych zastrzeżeń do poziomu dzieła artystycznego, składającego się z sonat na skrzypce i fortepian Władysława Żeleńskiego i Antoniego Rutkowskiego.

Nie mogę się jednak oprzeć wrażeniu, że zestawienie sonaty Antoniego Rutkowskiego, zmarłego w roku 1886, z sonatą Cesara Franka, skomponowaną również w roku 1886, mogłoby być doskonałym materiałem badawczym do udowodnienia tezy zawartej w opisie, iż dzieło Antoniego Rutkowskiego w warstwie zarówno formalnej jak i muzycznej, w niczym nie ustępuje najsłynniejszej kompozycji Cesara Franka.

Konkluzja

Praca doktorska mgr Pawła Maślanki pt. „Polska Sonata skrzypcowa postromantyzmu i jej znaczenie w literaturze europejskiej” składa się z dzieła artystycznego prezentującego wysoki poziom artystyczny i wykonawczy, oraz pracy pisemnej, stanowiącej opis dzieła. Opis dzieła został w znacznej mierze poprawiony w stosunku do pierwszej wersji, która nie uzyskała mojej akceptacji. Moim głównym zarzutem była wtedy zbyt duża niezgodność pomiędzy koncepcją pracy zaakceptowaną przez Wysoką Radę a przedstawioną mi pracą. Obecną recenzję oparłem na drugiej, poprawionej wersji. Doktorant w większości uzupełnił w niej brakujące wątki zawarte w konspekcie pracy, jednakże merytoryczna ich zawartość nie do końca jest dla mnie satysfakcjonująca. Jednakże wysoki poziom dołączonego nagrania sonat Władysława Żeleńskiego i Antoniego Rutkowskiego w znacznej mierze rekompensuje niedostatki pracy pisemnej. Dlatego stwierdzam, że pomimo pewnych wątpliwości pracę doktorską mgr Pawła Maślanki przyjmuję.

Lukasz Błaszczuk

